Donata Dominik-Stawicka

BARTOSZ WEZENBORG (OKOŁO 1338-1393) – RYCERZ WIELKIEJ POLSKI

W tym roku mija 630 lat od śmierci Bartosza Wezenborga, starosty odolanowskiego, kujawskiego i wojewody poznańskiego, zwanego rycerzem trzech monarchów. Ród Wezenborgów, pieczętujący się Turem, pochodził z Łużyc, ale od XIII wieku związał się z dynastią śląskich Piastów, a po częściowym zjednoczeniu polskich ziem przez Łokietka również z monarchami zjednoczonego królestwa. Przedstawiciele tego rodu sprawowali ważne funkcje – bywali starostami, sędziami, stolnikami i kasztelanami. Miano rodu pojawia się często w *Kronikach* Janka z Czarnkowa, Jana Długosza, w *Kronice polsko-śląskiej*, a także w aktach grodzkich (opracowanych w *Tekach Dworzaczka*). Na tej bogatej, źródłowej podstawie można odtworzyć dzieje rodu, a przede wszystkim historię rycerza Bartosza, który dumnie nazwał siebie księciem Odolanowa.

W prostej linii wiódł ród od Peregryna I Wezenborga, stolnika na dworze księcia Henryka Brodatego od 1223 roku. Ów Peregryn podczas zamachu na Piastów w Gąsawie własnym ciałem osłonił księcia Henryka, ratując mu życie. Rycerz poniósł śmierć z rąk siepaczy, ale uratował życie księciu, który wprawdzie odniósł rany, ale ocalił życie. Dowodem wdzięczności Henryka Brodatego była opieka nad rodziną Peregryna i wyprawienie mu pochówku w opactwie cystersów w Lubiążu, jednym z największych i najpiękniejszych na polskiej ziemi, hojnie uposażanym przez Henryka Brodatego i jego żonę, późniejszą świętą Jadwigę Śląską. Jak głosi legenda, święta Jadwiga miała uzdrowić wnuczkę Peregryna – Beatrycze, córkę jego córki Wacławy i jej męża rycerza Zbyluta.

Ów Peregryn wypada w prostej linii prapradziadem Bartosza. Ojcem naszego niepokornego rycerza był Peregryn II z Chotla w księstwie oleśnickim, a matka prawdopodobnie pochodziła z Wielkopolski, gdyż Bartosz jeszcze przed otrzymaniem innych ziem był dziedzicem Nabyszyc[1] koło Odolanowa i jest prawdopodobne, że było to jego dziedzictwo po matce. W Naby-

[1] W akcie nadania Koźminka jest sformułowanie: *heredem de Nabiszice* (spadkobierca, dziedzic Nabyszyc).

szycach znajdował się wtedy gródek stożkowy i grodzisko, które zostało spalone w czasie najazdu Zygmunta Luksemburskiego na posiadłości Bartosza.

Nie jest znana dokładna data narodzin naszego rycerza, jednak analiza dokumentów, źródeł i prosta matematyka pozwalają ją usytuować na drugą połowę lat trzydziestych XIV wieku. Pierwsze wzmianki w dokumentach i publikacjach historycznych mówią o Bartoszu jako rycerzu króla Kazimierza Wielkiego i dotyczą nadań dla niego. W 1360 roku Bartosz otrzymał od króla Koźmin i 15 wiosek po straconym Macieju Borkowicu, a dziewięć lat później „za wielkie zasługi" – jak mówi dokument – kolejne nadanie, Koźminek i wioski do niego należące (Nakwasin, Osuchów, Chodybki, Złotniki):

> Kazimirus rex Polonie etc. 1369 Nov. 4, in Chanczin; civitatem Koźminek cum quatuor villis adiacentibus, amplissimis privilegiis munitas, Barthussio de Wezenburg confert. Barthussium de Wezenburg heredem de Nabiszice, fideliter, ferventius atque constanter impensis et adhuc in futurum dante Domino exhibendis, nos itaque volentes nostros fideles ad nostra servicia in presenti reddere promptos et in futurum prompciores, eidem Barthussio de Wezemburg, et per eum suis heredibus legittimisque successoribus civitatem nostram Cosszmynecz dictam, cum quatuor villis nostris predicte civitati Cossmynecz adiacentibus, puta Ossuchov, Choduplum, Naquassino et Slotnik, sittas in districtu nostro Calisiensi, cum omnibus predicte civitatis Cossmynecz atque villarum suprascriptarum[2].

Koźminek był wówczas miastem królewskim, w akcie nadania zapisano: *civitas nostra Cosszmynecz*[3]. Aktem wyjątkowej łaski króla dla Bartosza Wezenborga był także przywilej polowania we wszystkich królewskich lasach oraz to, że jedynie król miał prawo go sądzić. Bartosz miał z woli króla prawo zakładania nowych osiedli wiejskich na obszarze czterech mil Koźminka. Mógł także dowolnie postępować z otrzymanymi posiadłościami, sprzedać je, zamienić, podarować. Miał także przyznane dochody ze sprzedaży w mieście soli. Pod koniec życia króla Kazimierza Bartosz był jednym z jego najbliższych rycerzy i współpracowników. Zasłużył się również dla Korony, występując w sądach i zeznając przeciw Krzyżakom, których nienawidził.

---

[2] Dokument znajduje się w Bibliotece Czartoryskich.
W przekładzie na język polski: *My, Kazimierz, król Polski, 1369 roku 4 listopada na zamku w Chęcinach miasto Koźminek i cztery wsie do niego przyległe Bartoszowi de Wezenborg dajemy. Bartoszowi de Wezenborg, spadkobiercy Nabyszyc, wiernie, gorliwie i nieustannie nam się poświęcającemu i jeszcze w przyszłości Panu służby swe ofiarowującemu, za wielkie zasługi pragniemy oddać temu naszemu wiernemu i do naszej dalszej służby gotowemu w teraźniejszości i w przyszłości Bartoszowi de Wezenborg, dziedzicowi Nabyszyc, a przez niego jego spadkobiercom i prawowitym następcom, nasze miasto zwane Koźminek, z czterema naszymi miastami sąsiadującymi z wyżej wymienionym miastem, na przykład Ossuchov, Choduplum, Naquassino i Slotniki, położonymi w naszym okręgu kaliskim*.

[3] (z łac.) miasto nasze Koźminek.

Za rządów Ludwika Węgierskiego Bartosz od 1372 roku był starostą odolanowskim i razem ze stryjem – Bartoszem Sokołowskim z Sokołowa – pełnili w zgodzie funkcję starosty kujawskiego w latach 1374-1377. Warto wspomnieć, że Bartosz samowolnie lokował miasto Odolanów na prawie średzkim i rozbudował znajdujący się w nim zamek, czyniąc z niego okazałą, obronną twierdzę. Dowodem jest dokument dotyczący nadania Mikołajowi Nawacowi wójtostwa odolanowskiego:

> In nomine Domini amen. Ego Barthuz de Wesinborg Dei gracia dux in Odolanow et in Cosznyncz ad noticiam presencium et futurorum volumus devenire, quod ego intuebam servicium mei fideli et dilecto Nycolao, dicto Nawac, et dedi pariterque donavi officium (ad)vocati in Odolanow in districtu Polonensi cum duobus mansis agrorum, cum ortis, cum pratis, cum omnibus utilitatibus et proventibus, cum una domo li- bera, cum tercio maccello panum, cum tercio maccello carnium, cum tercio maccello sutorum et cum balnestuba libera sibi suisque heredibus ac legittimis successoribus faciendi, dimittendi, aligendi, vendendi et in usus proprios locando, prout melius videbitur, nunc et in perpetuum duxi conferendum. Super quo presentem literam fieri et scribere feci et sigillo roborare permisi. Datum et actum in Odolanow proxima feria secunda ante vigiliam sancti Petri anno Domini millesimo tricentesimo septuagesimo tercio, presentibus hiis viris: domino Miroske Paske de Vyszoske, Troyn fratre eius, Jesko Gluchoske, Mycolay Schedoske, Jenko Sulslawsky. Datum per manus Petri Piscatoris[4].

Miasto Gostyń wraz z zamkiem i okolicznymi wioskami Bartosz otrzymał – co wynika z analizy dokumentów – drogą małżeństwa, poślubiając pannę z rodu Gostyńskich. Niestety, historycy nie potrafią wskazać daty pozyskania tego nabytku. Po nim będą Gostyń dziedziczyć jego synowie Bartosz i Janusz (nazywany Borutą). Jest o tym mowa w księgach grodzkich. Natomiast Odolanów zapisał w testamencie córce i zięciowi – Januszowi Sokołowskiemu z Wezenborgów (nazwisko Sokołowski pochodzi w tej gałęzi rodu od miejscowości Sokołowo).

---

[4] *Kodeks Dyplomatyczny Wielkopolski*, T. VI, *Dokument nr 237* **(**Kop.: Poznań, WAP, Kalisz Z. 10, k. 268v – luźna karta z księgi ziemskiej kaliskiej z lat 1449-1454).
W przekładzie na język polski: *W imię Pana, Amen. Ja, Bartosz de Wesinborg, z łaski Bożej, książę na Odolanowie i Koźminku, pragnę zwrócić uwagę na teraźniejszość i na przyszłość, gdyż spojrzałem na posługę mego wiernego i umiłowanego Mikołaja, zwanego Nawac i nadaję onemu urząd wójta w Odolanowie w powiecie Polskim z dwoma folwarkami polnymi, ze źródłami, z łąkami, ze wszystkimi dobrodziejstwami i dochodami, z jednym wolnym domem, z trzecim kramem rzeźniczym, z chlebem, i z darmową kąpielą w łaźni dla niego i jego spadkobierców oraz prawowitych następców, z prawem wynajmowania i wiązania, do sprzedaży i wykorzystania na własny użytek, jak to będzie najlepiej mu widziane, teraz i na zawsze. Po czym sprawiłem, że niniejszy list został sporządzony i napisany, i pozwoliłem go potwierdzić moją pieczęcią. Dany w Odolanowie w drugi poniedziałek przed wigilią św. Piotra roku Pańskiego tysiąc trzysta siedemdziesiątego trzeciego, w obecności tych mężów: pana Mirosza Paske z Wysocka, Trojana brata jego, Jaszka z Głuchowa, Mikołaja Suchodolskiego, Janka z Sulisławic. Dane ręką Piotra Rybaka*.

Życie Bartosza układało się jak pieśni skaldów i truwerów. Współczesny mu Janko z Czarnkowa przedstawił go jako mężnego rycerza bez skazy.

> Przedtem ziemią tą rządzili pomyślnie przez trzy lata Bartosz z Sokołowa i Bartosz z Wezenborga, stryj i synowiec, obaj dzielni rycerze, zacni i uczciwi, mężni obrońcy tej ziemi, gorliwi miłośnicy porządku i pokoju, a surowi prześladowcy łupieżców i złodziejów[5].

O zasługach Bartosza – w czasie wojny domowej stojącego po stronie rodów Nałęczów – Janko pisał:

> Lecz Bartosz, dowiedziawszy się o dniu zwołania tej wyprawy, niewzywany, tajemnie tam pośpieszył i wszystkich, których znalazł, zabrał do niewoli. Schwytał też wiele koni, broni, różnego sprzętu i nie utraciwszy żadnego ze swych ludzi, szczęśliwie do leż swoich powrócił.

Wierny pamięci króla Kazimierza Bartosz niechętnie patrzył na rządy Andegawena – Ludwika Węgierskiego, jego matki i regentki Elżbiety Łokietkówny, która jemu i Sokołowskiemu odebrała w 1377 roku starostwo kujawskie i dała je Piotrowi Małosze, jak go określił Janko z Czarnkowa – „zdrajcy tej ziemi". Być może przyczynił się do tego również potężny Opolczyk, palatyn Węgier, gdyż rok później Bartosz najechał jego dobra. Przyczyną mogło być także przekupstwo, jakiego dopuścił się Pietrasz, Bartosze płacili bowiem podatek w wysokości 800 grzywien, a Małocha zaofiarował królowej Elżbiecie aż 2000 grzywien.

W czasach panowania Ludwika układne i zgodne z prawem do tej pory życie Bartosza nabiera barw, odważył się jawnie przeciwstawić królowi Węgier i Polski! Zaczęło się wszystko od rycerskiego potraktowania księcia gniewkowskiego Władysława Białego, pretendenta do korony polskiej, co nie podobało się mściwemu Ludwikowi. Bartosz po zdobyciu zamku w Złotoryi stoczył walkę z księciem, który wyzwał go na pojedynek:

> wychodząc z zamku, książę zażądał, aby Bartosz skruszył z nim kopię; ten na to się zgodził, i oto książę ze swoją kopią przeciwko Bartoszowi, a Bartosz przeciwko księciu, rozpędziwszy konie, z wielką siłą rzucili się jeden na drugiego, i książę dostał od Bartosza w prawe ramię dosyć poważną ranę[6].

Bartosz zachował się po rycersku, wyleczył księcia i zaopatrzył w pieniądze na drogę, co nie spodobało się Ludwikowi, Bartosz winien bowiem księcia zabić.

Kroplą, która przepełniła czarę królewskiego gniewu na niepokornego rycerza, było pojmanie i osadzenie w lochu Burgundczyków, zmierzających

[5] Janko z Czarnkowa, *Kronika*, Kraków 2012.
[6] Tamże.

z Francji do Malborka. Jechali, aby po stronie Krzyżaków brać udział w rejzach na Litwę. Są również zdania historyków, że był to powrót z nieudanej wyprawy. W każdym razie, po drodze zatrzymywali się w zamkach i grodach, domagając się gościny. Był to orszak 59 doborowych rycerzy. Zostali oni uwięzieni w wieży zamku w Odolanowie lub Koźminie (są dwie wersje), gdzie musieli czekać na okup, którego zażądał Bartosz od Wielkiego Mistrza. Była to ogromna suma 27 000 florenów (wartość ziemi kujawskiej). Z kolei Wielki Mistrz wniósł skargę na Bartosza do króla Ludwika i od niego zażądał wykupu uwiezionych. Z niewoli Francuzi wyszli boso i w samych koszulach (jest też wersja o workach pokutnych), Bartosz zabrał im wszystko, więc pewnie wyrównał „deficyt" w okupie! Istnieje także hipoteza, że król Francji Karol V był winien staroście odolanowskiemu sporą sumę pieniędzy, którą Bartosz pożyczył monarsze, gdy bawił na turnieju we Francji w drodze na pielgrzymkę do Composteli. Uwięzienie Francuzów było być może drogą do odzyskania tej pożyczki, ale i pośrednio zemstą na Krzyżakach, do których czuł niechęć, mimo iż nazywali go w słanych listach przyjacielem i próbowali przeciągać go na swoją stronę.

Pana na Koźminie, Koźminku, Gostyniu i Odolanowie wspominają bohaterowie powieści Sienkiewicza – Jurand ze Spychowa i Zbyszko z Bogdańca: „Bartosz Nałęcz czterdziestu rycerzy, którzy ku nim śli, chwycił, skował i w podziemiach w Koźminie zamknął. Musieli mu Krzyżacy pół woza pieniędzy za nich nasypać"[7].

Szkoda, że wątek ten nie został rozwinięty. Za to prawdopodobnie nasz Bartosz jest pierwowzorem barona de Loissellenech, który we francuskiej średniowiecznej powieści rycerskiej autorstwa Antoine'a de la Sale'go, wyraźnie nazywany jest rycerzem polskim, którego tarcza herbowa została dokładnie opisana i nie pozostawia wątpliwości, że jest to Tur Wezenborgów. Bartosz istotnie przebywał na francuskim dworze jako uczestnik turniejów na początku lat siedemdziesiątych XIV wieku, jeszcze zanim został starostą.

Po śmierci Ludwika, Bartosz zniechęcony do Andegawenów, jak wielu Wielkopolan, postanowił popierać kandydaturę Piasta – księcia Siemowita IV. Aby być w zgodzie z przysięgą złożoną córkom króla – Marii, a potem Jadwidze, był razem z arcybiskupem Bodzantą zwolennikiem połączenia Jadwigi i Siemowita węzłem małżeńskim. Za tym planem przemawiało połączenie Mazowsza z koroną i wierność krwi Piastów, rodowi, któremu Wezenborgowie służyli od początku XIII wieku. Władysław Jagiełło zrażony do Bartosza za popieranie Siemowita, odebrał mu wprawdzie starostwo odolanowskie i skazał na banicję, szybko jednak zrozumiał swój błąd i tego samego roku przywrócił rycerza do łask, oddając mu Odolanów i inne jego dobra

[7] H. S i e n k i e w i c z, *Krzyżacy*, https://tiny.pl/j02mmpkz [Dostęp: 16 sierpnia 2023 roku].

i mianując go wojewodą poznańskim, którym Bartosz pozostał aż do śmierci w 1393 roku.

Był nasz rycerz dla króla bardzo ważny, widzimy go ciągle u jego boku, był także wysyłany w ważnych misjach dyplomatycznych do Malborka. Zmarł w dwa lub trzy miesiące po powrocie z ostatniej misji poselskiej, między innymi w sprawie wydobycia z krzyżackiej niewoli księcia Janusza Mazowieckiego.

W celu łatwiejszego zorientowania się w życiu Bartosza z Odolanowa przedstawiamy na zakończenie artykułu skrócone kalendarium jego życia.

1338 – urodził się Bartosz Wezenborg (data hipotetyczna).

1360 – otrzymuje od króla Kazimierza dobra po Borkowicu: Koźmin oraz 15 wiosek: Golina, Wałków, Borzęcice, Lipowiec, Orla, Trzemeszno, Wrotków, Skałów, Wolenice, Dzielice, Kobierno, Dobyczewo, Czanthnyky, Lyssowo, Lussyna.

1369 – za wielkie zasługi otrzymuje od króla Kazimierza Wielkiego kolejne nadanie – miasto Koźminek i cztery wsie: Osuchów, Chodybki, Nakwasin i Złotniki.

1372 – zostaje przez Ludwika Węgierskiego mianowany starostą odolanowskim (właścicielem zamku w Odolanowie jest już wcześniej, samowolnie lokował Odolanów na prawie średzkim).

1374 – razem ze stryjem Bartoszem z Sokołowa zostaje starostą kujawskim.

1377 – traci starostwo kujawskie na skutek intryg Władysława Opolczyka i Piotra Małochy; rozpoczyna wojnę z Andegawenami; Ludwik Węgierski napada na Litwę.

1378 – Bartosz w odwecie napada na dobra Opolczyka.

1378-1379 (?) – więzi 59 rycerzy burgundzkich, jadących wesprzeć Krzyżaków w rejzach na Litwę; Opolczyk zostaje namiestnikiem.

1380 – następuje śmierć Elżbiety Łokietkówny; walki Bartosza z Ludwikiem Węgierskim; Bartosz mimo utraty stanowiska starosty kujawskiego jest nadal potężnym wielmożą, ma dwa potężne obronne zamki w Odolanowie i Koźminie, do tego dysponuje odziałem tysiąca dobrze wyszkolonych rycerzy, może także liczyć na wsparcie ze strony swoich młodszych braci: Hinczki, Tima (Tymona) i Bota Wezenborgów oraz stryja Sokołowskiego. Miał również zapewnione poparcie ze strony wielkopolskich Nałęczów.

1381 – Zygmunt Luksemburski najeżdża dobra Bartosza.

1382 – wojska Luksemburczyka atakują Odolanów, który był oblegany przez tydzień aż do śmierci króla Ludwika, wojska Zygmunta w odwecie pustoszą Koźmin, Koźminek i palą Nabyszyce.

1384 – Bartosz popiera Siemowita IV w walce o koronę.

1386 – jedna się z Jadwigą i Jagiełłą, zostaje wojewodą poznańskim.

1387 – towarzyszy królowi w wyjeździe do Wilna.

31 marca 1388 – jest w Poznaniu przy zatwierdzaniu przywilejów dla Wschowy.

25-30 sierpnia 1388 – jest obecny na rokach sądowych w Poznaniu.

29-30 września 1388 – uczestniczy w rokach sądowych w Lublinie i kolejno w Krakowie, Poznaniu, Niepołomicach (1389).

10 lutego 1390 – jest świadkiem podpisania aktu, w którym Opolczyk daje ziemię dobrzyńską w wianie córce Jadwidze poślubiającej brata królewskiego Wigunda, księcia kiernowskiego.

1390 – koresponduje z rozkazu króla z Wielkim Mistrzem Konradem Wallenrodem i pośredniczy w zawarciu ugody.

1390 – napada na Oleśnicę w celu zablokowania sojuszu księcia Konrada Oleśnickiego z Krzyżakami.

1391 – kilka miesięcy przebywa w Krakowie i Korczynie, zachowały się jego rachunki za ten pobyt, kupował między innymi: siano dla koni za 14 skojców, konfekty (słodycze) za 1 grosz, wino za 1 grosz i piwo za 48 groszy.

13 października 1391 – przebywa z Jagiełłą w klasztorze w Lądzie, w jego imieniu koresponduje z królową Jadwigą.

1393 – pertraktuje w imieniu króla z Zakonem Krzyżackim, towarzyszą mu Spytek z Melsztyna i biskup Jan Kropidło.

listopad/grudzień 1393 – Bartosz umiera w trzy miesiące po powrocie z misji dyplomatycznej, mając około 55-60 lat. Pozostawił żonę, zamężną córkę (prawdopodobnie o imieniu Stachna) i dwóch jeszcze nieletnich synów, nad którymi opiekę powierzył bratu Hinczce. Żona z nieletnimi synami powróciła do Gostynia. Synowie jeszcze w 1395 roku określeni są jako dzieci, nie mają więc jeszcze ukończonych 14 lat, które w średniowieczu oznaczały dla chłopców pełnoletność (dziewczynka osiągała lata sprawne po ukończeniu 12 roku życia). Starszy syn osiąga pełnoletność w 1405 roku.

Bibliografia

Antoniewicz Klara, *Opieka nad chorymi i biednymi w krakowskim szpitalu Świętego Ducha (1220-1741)*, „Roczniki Humanistyczne" T. XXVI, z. 2, 1978.
Biskup Marian, Labuda Gerard, *Dzieje Zakonu Krzyżackiego w Prusach*, Gdańsk 1986.
Cetwiński Marek, *Rycerstwo śląskie do końca XIII w. Biogramy i rodowody*, Wrocław 1982.
Gumowski Marian, *Diabeł wenecki: karta z dziejów rycerstwa wielkopolskiego*, „Przegląd Historyczny", 1926-1927, nr 26/3.
Huizinga Johan, *Jesień średniowiecza*, Warszawa 1992.
Iwańczak Wojciech, *Tropem rycerskiej przygody: wzorzec rycerski w piśmiennictwie czeskim XIV wieku*, Warszawa 1985.
Janko z Czarnkowa, *Kronika*, Kraków 2012.
Jasiński Kazimierz, *Rozważania o Piastach (Ze studiów nad genealogią Piastów)*, Cz. 1, „Herald" 1992, nr 6.
Kaleta Przemysław, *W sprawie genezy konfederacji Macieja Borkowica*, „Meritum" 2016, t. VIII.
Kowalski Jacek, *Średniowiecze. Obalanie mitów. Podręcznik bojowy*, Warszawa 2021.
Kozierowski Stanisław, *Ziemia Gostyńska w świetle nazw geograficznych i najdawniejszych źródeł średniowiecza*, „Kronika Gostyńska" 1930, t. 2, nr 6.
Kronika wielkopolska, Kraków 2010.
Łojko Jerzy, *Wojna domowa w Wielkopolsce w latach 1382-1385*, [w:] *Gniezno. Studia i materiały historyczne*, t. 2, Warszawa-Poznań 1987.
Marzec Andrzej, *Dokument królowej Elżbiety Łokietkówny z 1 stycznia 1377 roku, w potwierdzeniu wikariuszy Królestwa Polskiego z 26 czerwca 1381 roku*, „Studia z dziejów średniowiecza", t. 23, 2019.
Marzec Andrzej, *Hungary and Hungarians in the Chronicle of Jan of Czarnkow*, w: *Hungary and Hungarians in Central and East European Narrative Sources (10th – 17th Centuries)*, Pécs, 2019.
Marzec Andrzej, *Urzędnicy małopolscy w otoczeniu Władysława Łokietka i Kazimierza Wielkiego* (1305-1370), Kraków 2006.
Mróz Franciszek, *Polscy rycerze i pielgrzymi w drodze do Composteli – przestrzeń, sacrum, czas*, [w:] *Rycerze i pielgrzymi*, Warszawa 2018.
Nowak Andrzej, *Dzieje Polski*, t. III, Kraków 2017.
Poczet sołtysów, wójtów, burmistrzów i prezydentów Krakowa (1228-2010), Kraków 2010.
Polaczkówna Helena, *Ród Wezenborgów w Polsce i jego pierwotne gniazdo*, „Rocznik Towarzystwa Heraldycznego we Lwowie" T. 7, 1924-1925.

Słownik historyczno-geograficzny województwa poznańskiego w średniowieczu, cz. 1-V, Wrocław 1982-Poznań 2016.
Studia z Dziejów Średniowiecza, t. 23, 2019 Andrzej Marzec (Instytut Historii, Uniwersytet Jagielloński) *Dokument królowej Elżbiety Łokietkówny z 1 stycznia 1377 roku, w potwierdzeniu wikariuszy Królestwa Polskiego z 26 czerwca 1381 roku*.
Supruniuk Anna, *Otoczenie księcia mazowieckiego Siemowita IV (1374-1426). Studium o elicie politycznej Mazowsza na przełomie XIV i XV wieku*, Warszawa 1998.
Szajnocha Karol, *Jadwiga i Jagiełło,* Warszawa 1902.
Szweda Adam, *Okoliczności wizyty króla Kazimierza Wielkiego w Malborku w 1365 roku*, „Roczniki Historyczne" 2011, R. LXXVII.
Szweda Adam, *Ród Grzymałów w Wielkopolsce*, Toruń 2001.
Szybkowski Sobiesław, *Władysław the White, Bartosz Wezemborg and „The Knights of Burgundy": On a Certain Historiographic Myth Concerning the Civil War in Kujawy under the reign of Louis I of Hungary*, Quaestiones Medii Aevi Novae 21, 2016.
Szymczak Jan, *Pojedynki i harce, turnieje i gonitwy. Walki o życie, cześć, sławę i pieniądze w Polsce Piastów i Jagiellonów*, Warszawa 2008.
Tafiłowski Piotr, *Pojedynki władców: zagadnienie komunikacji rytualnej*, „Przegląd Nauk Historycznych" 2016, R. XV, nr 2.
Urzędnicy kujawscy i dobrzyńscy XII-XV wieku. Spisy, opr. Janusz Bieniak, Sobiesław Szybkowski, red. Antoni Gąsiorowski, Kórnik 2014.
Wyrozumski Jerzy, *Królowa Jadwiga między epoką piastowską i jagiellońską*, Kraków 1997.
Życie domowe Jadwigi i Jagiełły, z regestrów skarbowych z lat 1388-1414, Kraków 1854.